

Protokół Nr 9/22
Komisji Skarg Wniosków i Petycji
Rady Gminy Markowa
z dnia 15 lutego 2022 roku

Posiedzenie trwało od godz. 15³⁰ do godz. 17³⁰ w Urzędzie Gminy Markowa w sali Nr 21. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu. Ponadto lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Z-ca Przewodniczącego Komisji Adam Bawor - powitał zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytał, czy ktoś chciałby wnieść jakieś zmiany do proponowanego porządku posiedzenia komisji.

Porządek posiedzenia wyglądał następująco:

1. Otwarcie posiedzenia Komisji.
2. Kontynuacja prac nad rozpatrzeniem skargi na działalność Wójta Gminy Markowa.
3. Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Kolejno Z-ca Przewodniczącego zarządził głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia Komisji.

Wyniki głosowania: 3 – za, 0 – przeciw, 0 – wstrzymało się, 1 – nieobecny.

Porządek obrad został przyjęty.

Po przyjęciu porządku posiedzenia komisji Z-ca Przewodniczącego przeszedł do realizacji porządku.

Ad. 2. Kontynuacja prac nad rozpatrzeniem skargi na działalność Wójta Gminy Markowa.

Adam Bawor – tak jak wspomniane było to na sesji, Pani radca prawny zakwestionowała nasze stanowisko.

Anna Rybak – tak jak już powiedziała, na poprzednim posiedzeniu Komisji nie miała możliwości weryfikacji uzasadnienia Pani radnej. Dokonała go dopiero w dniach następnych i tak naprawdę była przygotowana na sesję. W związku ze zniesieniem tego punktu przygotowała opinię na piśmie, aby widać było jaki jest stan prawny, stan faktyczny. Kolejno zreferowała tą opinię. Opinia ta jest załącznikiem Nr 3 do niniejszego protokołu.

Barbara Lew – zapytała co jest z tym terminem, 30 dni, bo zgodnie z terminem administracyjnym KPA, mają Państwo 30 dni na rozwiązanie problemu.

Anna Rybak – zgodnie z KPA jest 30 dni, w sprawach skomplikowanych można wydłużać do dwóch miesięcy. Pani ten termin został wydłużony zdaje się, że do 25 lutego 2022 roku. Komisja dalej pracuje, to jest szczególnie skomplikowany charakter sprawy dlatego, że tutaj nie ma organu, który po prostu działa. To jest Komisja, która składa się z członków. Ona nie widzi, żeby Komisja miała jakieś opóźnienia, działa w trybie normalnym. Nie widzi tutaj żadnej zwłoki. Można termin wydłużać, ze względu na skomplikowany charakter sprawy.

Barbara Lew – ona uważa, że ten artykuł dotyczący przekroczenia 30 dni, nie ma tutaj zastosowania. Z tego powodu, gdyż termin został przesunięty przez Państwo.

Anna Rybak – przez Panią Przewodniczącą.

Barbara Lew – Pani powiedziała, że zgodnie z ustawą o samorządzie, prawdopodobnie znajduje się to na pierwszej stronie opinii, mówiła Pani o 30 dniach, że nie może Komisja podejmować już decyzji. Mówiła Pani o tym, że 30 dni, a potem może być skarga dalej, wyżej gdzieś tam.

Anna Rybak – to jest artykuł, który cytowała do zarządzeń i do uchwał, gdzie organ nadzoru w tym terminie może zakwestionować.

Barbara Lew – tak, ale jeżeli mamy przesunięty termin, to my dalej działamy w tym terminie.

Anna Rybak – nie będzie w to wchodziła, ponieważ to są dwie różne sprawy. Sprawa Pani B. L. jest sprawą administracyjną. Tutaj mamy do zastosowania przepisy KPA, czyli Kodeksu Postępowania Administracyjnego do spraw związanych ze skargami. Tutaj te terminy obowiązują, te które są w KPA. Natomiast termin, o którym mówiła wcześniej, to jest termin dla Wojewody i to jest kompletnie inna sprawa.

Barbara Lew – ona rozumie, ale skoro 30 dni mamy tam, więc nie rozumie dlaczego ten termin ma być tutaj zastosowany. Co przez to rozumieć, czy Komisja nie ma już prawa powziąć już żadnej decyzji w tej sprawie.

Anna Rybak – ma. Ona w ogóle nie rozumie rozumowania Pani B. L. Ten termin 30 dni do nadzoru nad zarządzeniem ma organ nadzorczy, czyli Wojewoda. To jest jedna sprawa.

Barbara Lew – ona widocznie źle zrozumiała.

Adam Bawor – czyli tak naprawdę Komisja nic nie może.

Anna Rybak – jej zdaniem samo stwierdzenie wadliwości zarządzeń jest absolutnym przekroczeniem uprawnień Komisji, czy nawet Rady, gdyby Rada Gminy taką uchwałę podjęła. To jest przekroczenie uprawnień, ponieważ Wojewoda od razu powie, że nie ma takich kompetencji. To jest kompetencja, która należy wyłącznie do Wojewody, ewentualnie dla Sądu Administracyjnego. Dopóki zarządzenia są w obiegu, są ważne i nie można ich kwestionować. Na pewno na tej podstawie mógłby organ stwierdzić, że po prostu uchwała jest wadliwa. Po drugie to uzasadnienie z tym konkursem z tym art. 16, to też może być stwierdzona...

Barbara Lew – może, ale nie musi.

Anna Rybak – zaznaczyła, że ona nie jest organem nadzoru, ona mówi jaką ma opinię. Jej zdaniem jest absolutne przekroczenie uprawnień i jest to niezgodne z prawem. To do Komisji decyzji należy, czy Komisja chce się poddawać opinii nadzorczej organów nadzoru. Nadmieniła, że na pewno na sesji będzie o tym mówić.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to pismo Pani B.L. jest skargą.

Anna Rybak – tak, ono ma charakter skargi na działalność Wójta Gminy. Elementy skargi są zachowane i to jest absolutnie prawidłowe. Idziemy w trybie KPA, analizujemy pod kątem skargi na działanie Wójta.

Barbara Lew – zapytała, czy ona ma prawo prosić w tym momencie o to, żeby jeszcze raz Komisja przygotowała się do tego. Ona jeszcze raz chciałaby coś powiedzieć po analizie, jeżeli może mieć wgląd do dokumentów, które Pani radca przekazała.

Anna Rybak – to są dokumenty wewnętrzne do oceny Komisji.

Barbara Lew – nie do końca się zgadza, ponieważ też potrzebuje czasu na przygotowanie się. Nie potrafi w tym momencie zgodzić się do końca i chciałaby się zorientować, w końcu to jej dotyczy.

Anna Rybak – pozostawia to do rozstrzygnięcia Pana Przewodniczącego.

Barbara Lew – uważa, że jako strona może o to prosić.

Adam Bawor – musimy zaufać i wierzyć Pani radcy, zresztą tę opinię możemy gdzieś dalej sobie przeanalizować. Myśli, że Pani Ania nie będzie mieć nic przeciwko temu. Tak jak żeśmy mówili na sesji, jeżeli się nie zgadzamy z radcą prawnym, możemy sobie powołać innego radcę prawnego.

Anna Rybak – tak, takiego, który może dać swoją opinię.

Adam Bawor – to by była też jego sugestia. On się w ogóle na tym nie zna. Pani Przewodnicząca mu zarzuciła, co na temat pozostałych zarzutów. Czy robimy skargę jako nieuzasadnioną i głosujemy za odrzuceniem.

Anna Rybak – doradzając, ona czytając tą skargę widzi co najmniej 8 zarzutów i jej zdaniem, zadaniem Komisji jest odniesienie się do każdego zarzutu. Najlepiej było by wypisać sobie konkretne zarzuty. To wszystko wynika z akt. Komisja ma wszystkie dokumenty. Ona już nie mówi o kwestiach prawnych, czyli dokładnej analizie tych zarządzeń. Natomiast wszystkie pozostałe to są już techniczne sprawy. Komisja ocenia: jest/nie ma. To wszystko jest wskazane, w skardze są konkretne zarzuty i Komisja sprawdza, czy one się sprawdzają, czy nie, czy są zasadne, czy są niezasadne.

Barbara Lew – w skardze na stronie 3 pisze, że nie złożyła oświadczeń itd., to się przenosi do ustawy, na której to powinno być przeprowadzone, ta rekrutacja. Więc nie bardzo rozumie, dlaczego Pani radca odrzuca problemy, które wynikają jedno z drugiego. Jeżeli mamy podstawę prawną do pierwszego zarządzenia, a potem wynikają błędy następne. Więc nie bardzo rozumie, dlaczego Pani radca to odrzuca. Bardzo by prosiła, żeby Komisja miała czas na...

Anna Rybak – jeszcze raz powtórzyła, że art. 16 ust. 1 ustawy o prowadzeniu działalności kulturalnej mówi wprost, że Wójt, organizator może taki konkurs zorganizować. Jeżeli może, czyli sam sobie określa reguły tego postępowania. To, że według Pani B. L. on powinien się do tej ustawy zastosować, to jest tylko i wyłącznie Pani B. L. opinia. Nie musi się Wójt do niej stosować. Komisja po prostu to musi rozważyć czy powinien się do tego stosować, czy nie, a następnie ocenić czy wszystkie warunki z ogłoszenia zostały przez Panią B. L. spełnione. To jest zadanie Komisji.

Barbara Lew – w takim razie o ile ona się orientuje, to może ale nie musi. Ale jeżeli idzie konkurs, to powinien zastosować wszystkie procedury, do których jest zobowiązany, a nie na zasadzie, że sobie wybiera i robi sobie jak chce. Takiej możliwości nie ma.

Anna Rybak – to jest błędna interpretacja, o której już mówiła przed chwilą.

Barbara Lew – każdy może interpretować...

Anna Rybak – nie każdy, tylko jeżeli ktoś ma do tego uprawnienia. Jeżeli Pani B. L. ma wykształcenie prawnicze, jest radcą prawnym, sędzią, prokuratorem, notariuszem to możemy dyskutować. Natomiast jeżeli nie ma wiedzy prawniczej, to ona nie będzie nad tym dyskutować, ponieważ nie ma nad czym.

Barbara Lew – w takim razie poprosiła o danie czasu Komisji na to, żeby od innego prawnika sprawdzić, czy ma Pani radca rację, czy nie.

Krystyna Hundz – Bembenik – myśli, że Komisja wie co robi i poprosiła, żeby jej udostępnić możliwość pracy.

Anna Rybak – czytając skargę kolejno wskazała zarzuty Pani B.L., z których pierwszym jest: „wadliwa podstawa prawna, gdyż do pracowników Centrum Kultury Gminy Markowa – w tym także do Dyrektora CKGM – nie stosuje się przepisów o pracownikach samorządowych. W konsekwencji ogłoszenie konkursu na

stanowisko Dyrektora CKGM (niebędące „wolnym stanowiskiem urzędniczym”) nastąpiło niezgodnie z prawem”.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy Komisja może rozpatrywać ten zarzut.

Anna Rybak – tutaj ona uważa, że czy jej analiza, czy analiza innego prawnika będzie Komisję wiązała. Radni nie mają wiadomości specjalnych, prawnych. Normalnie w sądzie, w normalnym trybie jest tak, że jeżeli sąd nie ma wiadomości specjalnych to zawsze powołuje biegłego. Choćby nawet miał te wiadomości to i tak jest zobligowany wezwać biegłego, po to żeby on wydał niezależną opinię. Jeżeli ta opinia jest logiczna, spójna – sąd ma obowiązek się do niej zastosować. Członkowie Komisji nie są prawnikami, nie mogą oceniać, czy coś jest ważne, czy nie ważne. To są akty prawne, które obowiązują. Więc ten zarzut, jeżeli Komisja ma opinię prawnika, to ma uwzględnić opinię prawnika, ponieważ prawnik ma wiedzę specjalną. Czytając kolejno przedstawiła kolejny zarzut, którym jest: „Jeżeli jednak Wójt Gminy Markowa zdecydował o przeprowadzeniu konkursu, to powinien on zostać zorganizowany w sposób zgodny z prawem i transparentnie, przy udziale możliwie największej liczby kandydatów”. Ona uważa, że jest to drugi zarzut. Jak tutaj Pani skarżąca się wypowiada, to jest w kontekście tego, że skoro zdecydował się na konkurs, to ma stosować ustawę o prowadzeniu działalności kulturalnej. Ten zarzut również uważa, że jest do rozważenia przez prawnika, nie przez członków Komisji. Idąc dalej kolejnym zarzutem jest: „Wójt Gminy Markowa najpierw ogłosił wynik naboru (pismem z dnia 20 grudnia 2021 r.), w którym wybrano Panią K. P. z (...), a dopiero dnia 21 grudnia 2021 r. odpowiedział na moje odwołanie. Pismo to – wysłane

23 grudnia 2021 r. – otrzymałam w dniu dzisiejszym (tj. 27 grudnia 2021 r.)”.

Adam Bawor – zapytał, czy tutaj był zachowany termin do odpowiedzi.

Anna Rybak – zakreśliła sobie ten fragment, ponieważ cały ten opis może potraktować jako trzeci zarzut, aproposito terminów.

Adam Bawor – zapytał, czy termin ten był zachowany.

Anna Rybak – odpowiedziała, że nie ma terminów. Nie ma żadnych uregulowań, które by wskazywały, że musi się odpowiedzieć. Nawet wręcz zachęciła członków Komisji do skrupulatnego przeczytania tego ogłoszenia, jakie są warunki tego ogłoszenia. Tam jest wprost wskazane, kiedy się informuje kandydatów, czy jest tryb odwoławczy, czy są jakieś terminy i Komisja na tej podstawie, czy są takie terminy, czy jest tryb odwoławczy, może analizować, ponieważ to jest treść ogłoszenia, czy jest, czy nie ma i wtedy można się odnieść do zarzutu, czy ewentualne terminy zostały zachowane. Kolejnymi zarzutami są „że nie złożyłam oświadczeń o: posiadaniem obywatelstwa, pełnej zdolności do czynności prawnych, stanie zdrowia oraz o niekaralności”. Komisji zadaniem jest sprawdzenie, czy takie oświadczenia są, czy są prawidłowo złożone. Czytając dalej: „wbrew twierdzeniom Wójta przedłożyłam także CV (nie oznaczając jednak wyraźnie tego dokumentu, który znajduje się w dokumentacji konkursowej)”. Jest to kolejny piąty zarzut, Komisja sprawdza czy było CV, czy go nie było, czy było dobrze oznaczone, czy nie. Idąc dalej „Przedłożyłam także dokumenty potwierdzające wymagany staż pracy – w tym 3 letni staż pracy na stanowisku kierowniczym” – to jest kolejny zarzut, ponieważ Pani B.L. twierdzi, że przedstawiła takie dokumenty. Siódmym zarzutem jest: „Istota moich zarzutów – poza wadliwościami prawnymi – sprowadza się do skrajnie formalistycznego potraktowania złożonej przeze mnie dokumentacji i braku wezwania do jej uzupełnienia (...)”. Komisja sprawdza, czy był taki tryb, czy powinna była być wezwana do uzupełnienia. Ósmym zarzutem jest to, że: „nie zostałam poinformowana w żaden sposób o rozstrzygnięciach Komisji (co wskazuje na brak

przejrzystości i tendencyjność w jej działaniach)". Odnośnie tego zarzutu, Komisja sprawdza, czy Komisja Rekrutacyjna miała taki obowiązek, czy nie.

Barbara Lew – tutaj jak Pani radca zauważyła, że podnoszę również to, że nie została wezwana do uzupełnienia. Jak wiadomo, w ustawie o działalności domów kultury, tam jest wezwanie w terminie 3 dni i taki termin powinna dostać. Do tego się odwołuje, ponieważ uważa, że została wprowadzona w błąd przez takie ogłoszenie.

Adam Bawor – zapytał, co ma na myśli.

Barbara Lew – odpowiedziała, że to ma na myśli że były powołane dwie ustawy. Po pierwsze tak jak wspomniała różnica w ustawie o działalności domów kultury i samorządzie gminnym polega na tym, że jest inny zakres odpraw emerytalnych, że są inne zakresy, tutaj jesteśmy jako podwładni, tam jesteśmy jako szef, nie można przenieść na inne stanowisko, jest wiele różnych rzeczy.

Adam Bawor – zapytał Pani B.L. czy mówi o ogłoszeniu.

Barbara Lew – odpowiedziała, że tak. Uważa, że wynikiem pierwszego ogłoszenia jest błąd następnych rzeczy, które się wydarzyły. Podstawa prawna wprowadza w błąd. Jeżeli ona się sugeruje tą błędną podstawą prawną, to wszystko jest błędne.

Adam Bawor – czyli według Pani B. L. zapis, że jakkolwiek brak dokumentów eliminuje kandydata, jest bezprawne.

Barbara Lew – odpowiedziała, że tak.

Adam Bawor – zapytał, czy Wójt miał prawo takie coś napisać.

Anna Rybak – art. 16 ust. 1 mówi, że Wójt może zorganizować, jeżeli może to nie musi stosować żadnych wymogów z tej ustawy. Sam określa warunki naborów. Skoro określa, to wskazuje wprost w ogłoszeniu o naborze jakie warunki kandydat ma spełnić. Ogłoszenie jest wyłącznym dokumentem, na którym Komisja się opiera, bo tylko w tym dokumencie jest dokładnie wskazane jakie warunki trzeba spełnić. Żadne inne ustawy tutaj nie wchodzi, nie trzeba analizować żadnych ustaw, to jest tylko ogłoszenie.

Adam Bawor – na tą chwilę musimy zaufać Pani radcy prawnej i musimy się do niej dostosować.

Krzyszyna Hundz – Bembenik – musimy zacząć pracować jako Komisja, ponieważ później będziemy posądzeni o opieszałość w pracach. Poprosiła o skserowanie dokumentów.

Anna Rybak – zaproponowała, aby wziąć sobie ogłoszenie o naborze i znaleźć tam pozycję, w której są wypisane dokumenty niezbędne, czyli te które trzeba dołączyć do swojej aplikacji. Komisja analizuje po kolei, czy wszystkie te dokumenty zostały złożone, czy nie. Następnie odnośnie skargi Pani B. L. czy są te wszystkie dokumenty zgodnie z ogłoszeniem, odnosicie się do tego co Pani skarżąca pisze w swojej skardze.

Barbara Lew – ona tutaj zarzuciła, że ogłoszenie zatytułowano ogłoszenie na wolne stanowisko urzędnicze. Powyższa podstawa prawna jest wadliwa, gdyż do pracowników Centrum Kultury Gminy Markowa, a także Dyrektora nie stosuje się przepisów o pracownikach samorządowych. W konsekwencji ogłoszenie konkursu na stanowisko Dyrektora nastąpiło niezgodnie z prawem. Myśli, że tutaj jest najważniejszy problem, a nie w dokumentacji, ponieważ to pociąga za sobą wszystko.

Adam Bawor – my zwrócimy się do jakiegoś prawnika o jeszcze jedną analizę prawną. On by tego nie roztrząsał, skoro Pani radca prawny twierdzi, że jest pewna na czym się podpisała i ona za to odpowiada. My możemy stwierdzić, czy są dokumenty, czy faktycznie czegoś brakowało, czy ma rację skarżąca, czy ma rację Wójt. My nic więcej na podstawie tych artykułów nie możemy się odnieść, ponieważ

nie wiemy. Musimy zawierzyć Pani radcy i tyle. Jednak żeby nie być gołosłownym i żeby uspokoić skarżącą, to poprosimy o opinię jakiegoś innego prawnika niezależnego od Urzędu Gminy Markowa.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, w jakim terminie ta analiza innego radcy prawnego jest możliwa.

Anna Rybak – to zależy od radcy. Najlepiej by było, żeby to był radca po pierwsze niezależny, czyli niezwiązany w ogóle z tą gminą. Może najlepiej jest się zapytać w Okręgowej Izbie Radcowskiej.

Adam Bawor – nie chcielibyśmy, żeby nam też Pani Ania sugerowała.

Anna Rybak – technicznie to jest kwestia telefonu i zapytania, czy ktoś wyda taką opinię, mając na uwadze konkretnie te dwa zarzuty. To jest kwestia sformułowania, czego Państwo chcecie się dowiedzieć i ustalenia z prawnikiem terminu, kiedy jest w stanie to zrobić. Najlepiej by było jak najszybciej.

Adam Bawor – powiedział, że dalej nie wyrobimy się w terminie.

Anna Rybak – to nie jest kwestia bezczynności, że Komisja nic nie robi. Komisja podejmuje cały czas jakieś czynności, więc nie można zarzucić żadnej bezczynności. Pani skarżąca zawsze ma możliwość złożenia skargi na bezczynność organu. Natomiast tutaj nie ma podstaw, żeby uważać, że Państwo coś wydłużacie specjalnie. Jest to normalny tok działania.

Barbara Lew – jeżeli chodzi o dokumenty, które złożyła to ona je ma przy sobie.

Anna Rybak – Komisja musi zobaczyć te dokumenty, które zostały złożone, czyli czy są odpowiednio zaparafowane tak jak jest w ogłoszeniu. To ma bardzo istotne znaczenie, czy są dokumenty, które zostały złożone zgodnie z ogłoszeniem.

Krystyna Hundz – Bembenik – jesteśmy pierwszy raz jako Komisja w przypadku skargi, która rzeczywiście jest skomplikowana i to z natury prawnej i z natury intencyjnej. My nie mamy doświadczeń, my nie mamy kursów, my nie mamy doskonalenia.

Barbara Lew – przeprosiła, że to powiedziała, ale nie podoba jej się powiedzenie że nie mamy studiów prawniczych, ale ona też tutaj jest, rozmawiała z Panią prawnik i została skasowana do wysokości podłogi.

Anna Rybak – jej taka intencja nie była.

Adam Bawor – powiedział, żeby nie przesadzać.

Barbara Lew – ale ona tak się poczuła.

Anna Rybak – poprosiła, żeby sobie w całości to ogłoszenie przeczytać. Podkreśliła, że bardzo ważne są terminy, miejsce składania dokumentów, informacje dodatkowe. To są bardzo ważne informacje, które każdy z kandydatów powinien sobie być przyswoić i do nich zastosować.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli do pierwszego i drugiego zarzutu musi się odnieść prawnik. Teraz rozważmy trzeci zarzut – terminy.

Adam Bawor – Pani radca powiedziała, że nie ma terminów.

Anna Rybak – nie Pani radca powiedziała. Poprosiła, żeby sobie przeczytać ogłoszenie i z tego ogłoszenia poprosiła, żeby sobie wypisać czy tutaj są jakieś terminy, czy są tryby odwoławcze.

Adam Bawor – odnosząc się do ogłoszenia, kandydaci którzy spełnią wymagania, zostaną poinformowani. Można to tak traktować, że jak ktoś nie spełnia wymagań, to nie jest informowany. Odnosząc się do trybu pracy Komisji, zaproponował, żeby zrobić wstępne głosowania. Jesteśmy teraz przy tym trzecim zarzucie – terminy – zapytał, co tutaj decydujemy. W ogłoszeniu pisze, że kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną powiadomieni o terminie rozmowy kwalifikacyjnej telefonicznie lub pocztą elektroniczną na wskazany w ofercie numer telefonu lub adres e-mail.

Spełniający, czyli jak to można traktować. Komisja uznała, że dokumentacja skarżącej nie spełnia wymogów, to nie ma potrzeby powiadamiać.

Anna Rybak – zaproponowała, żeby Komisja zostawiła sobie ten zarzut na później. W pierwszej kolejności zaproponowała, żeby sprawdzili, czy spełnia wymagania, czy nie spełnia. Jeżeli spełnia, to pewnie powinna być poinformowana, jeżeli nie spełnia pozostałych wymogów, czyli tych warunków formalnych, to czy powinna być o tym powiadamiana, czy nie powinna.

Adam Bawor – odnosząc się do czwartego zarzutu, stwierdził że jest to oświadczenie.

Anna Rybak – zaznaczyła, że trzeba go przeanalizować.

Barbara Lew – w ogłoszeniu wyraźnie wskazano, że brak któregokolwiek dokumentu będzie skutkowało odrzuceniem oferty. Oświadczenia są. Owszem nie jest zaznaczone. Ona to wydrukowała, wprowadziła na komputerze dane. Jako, że drukarka jej odmówiła posłuszeństwa, to poprosiła o ich wydrukowanie. Jest wpisane nazwisko, jest wpisana data i jest to podpisane. Nie odhaczyła tylko jestem/nie jestem. Natomiast jeżeli chodzi o oświadczenia wszystkie są.

Anna Rybak – poprosiła o pozostawienie tego Komisji. To Komisja będzie się nad tym zastanawiać.

Krystyna Hundz – Bembenik – Pani B. podpisała, oświadczenie jako dokument jest, podpisane, nie jest zaznaczone jestem/nie jestem.

Anna Rybak – tylko, czy jest oświadczenie. To że papier jest, to jest, tylko poprosiła o przeanalizowanie, czy sama forma jestem/nie jestem – czy to jest oświadczenie. Jeżeli ona nie wie z tego dokumentu, czy Pani B. L. jest czy nie jest, czy posiada, czy nie posiada zdolności, czy była, czy nie była skazana.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy nie można by było tego określić jako formalizm.

Adam Bawor – no tak nie jest zakreślone.

Krystyna Hundz – Bembenik – no tak.

Adam Bawor – to błąd oczywisty.

Anna Rybak – podkreśliła, że to nie jest błąd oczywisty, bo ona nie wie czy Pani B. L. jest obywatelem polskim, czy nie jest. Państwo się może znie, natomiast ona się nie zna. Proszę zwrócić uwagę, że wszyscy kandydaci mieli takie same warunki.

Barbara Lew – jeszcze raz powiedziała, że sama Pani radca powiedziała, że brak jakiegokolwiek dokumentu.

Anna Rybak – poprosiła, żeby zauważyć to, że to jest nieprawidłowe oświadczenie, ono nie jest złożone.

Adam Bawor – nie mamy poglądu na pozostałych, czy było, czy nie.

Krystyna Hundz – Bembenik – przeczytała fragment skargi odnoszącym się do oświadczeń. Ona by tylko potwierdziła, że jest dokument, który jest owszem podpisany, jest dana, ale nie jest zakreślony. Tylko, czy to jest oświadczenie.

Anna Rybak – poprosiła, żeby sprawdzić jakie są wymagania w ogłoszeniu w pkt. 8 ogłoszenia.

Adam Bawor – skupmy się na pełnej zdolności do czynności prawnych, zapytał co to znaczy.

Anna Rybak – to znaczy, że ktoś ma możliwość do podejmowania wszelkich czynności prawnych. Wymagano dokument oświadczenie o posiadanym obywatelstwie polskim. Zapytała, czy z danego oświadczenia Komisja jest w stanie wywnioskować, że Pani ma obywatelstwo polskie.

Krystyna Hundz – Bembenik – z danego oświadczenia nie, tylko ze znajomości osoby.

Anna Rybak – czy jest taki dokument, my sprawdzamy formalnie, czy jest takie oświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego.

Adam Bawor – oświadczenie jest, ale nie jest zakreślone.

Anna Rybak – czyli jest, czy go nie ma.

Adam Bawor – można powiedzieć, że nie ma.

Anna Rybak – zapytała, czy jest oświadczenie o pełnej zdolności do czynności prawnych.

Adam Bawor – on tego nie rozumie.

Anna Rybak – to jest kwestia prawa cywilnego, że ma pełnię praw. Czyli nie ma żadnych wyroków, nie jest ubezwłasnowolniona. To jest też oświadczenie.

Barbara Lew – w jednym dokumencie są wszystkie oświadczenia. I z góry na dół jest ten sam błąd oczywisty. Dokument jest z błędem oczywistym.

Anna Rybak – ona myśli, że Komisja będzie wiedziała czy to jest błąd oczywisty, czy nie, Pani B. L. nie musi sugerować.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, co to znaczy zbytni formalizm, w kontekście prawnym.

Anna Rybak – ona nie zna takiego sformułowania w kontekście prawnym. Albo mamy jakieś wymagania, które spełniamy, albo których nie spełniamy. Nie ma czegoś takiego jak zbytni formalizm.

Adam Bawor – zarzutem piątym jest brak CV.

Krystyna Hundz – Bembenik – to ogłoszenie było na stronie do wiadomości, zapytała czy było tam w wymaganiach CV.

Anna Rybak – odpowiedziała, że tak. W punkcie Wymagane dokumenty pisze w pkt. 2. Życiorys (CV).

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to ogłoszenie było do pierwszego zarządzenia jako załącznik.

Urszula Cwynar – po sprawdzeniu na stronie BIP Urzędu Gminy Markowa poinformowała, że to ogłoszenie było załącznikiem do zarządzenia 77/21 Wójta Gminy Markowa z dnia 4 listopada 2021 roku w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko Dyrektora Centrum Kultury Gminy Markowa opublikowane w zakładce zarządzenia oraz w zakładce Konkursy na stanowiska Dyrektorów. Opublikowane zostało 5 listopada 2021 roku.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała, czy to zarządzenie jest jeszcze opublikowane.

Anna Rybak – jeszcze jest.

Urszula Cwynar – pokazała na stronie internetowej publikację zarządzenia o ogłoszeniu konkursu na stanowisko Dyrektora Centrum Kultury Gminy Markowa.

Krystyna Hundz – Bembenik – każdy z nas pracuje na umowę o pracę. A my tutaj mamy dokument z zakładu ubezpieczeń o składkach. Zapytała, czy można się samemu zatrudnić.

Anna Rybak – wyjaśniła, że do stażu pracy nie wlicza się działalności gospodarczej.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli działalności gospodarczej nie wlicza się do stażu pracy pomimo płacenia składek.

Anna Rybak – niestety nie.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała w jakim ujęciu stażu pracy.

Anna Rybak – wyjaśniła, że jest o taka sytuacja że jeżeli ktoś teraz pracuje na umowę o pracę, a wcześniej pracował na swojej działalności to jakby nie wlicza się mu tego okresu do stażu pracy. Czyli nie ma uprawnień z tego tytułu, że przez 10 lat pracował na swojej działalności i np. nie wlicza się mu tego do urlopów, do stażu

pracy do tego dodatku. Ostatnio były debaty w sejmie, żeby to jednak wliczać, ale jednak się sejm nie zdecydował i odrzucił to.

Barbara Lew – nie jest wskazane staż pracy w tym ogłoszeniu, że to musi być w danym. Staż pracy jest jako staż pracy. Napisała, gdzie pracuje. Klasyfikacja zwodów kod 143909 wskazuje iż była kierownikiem/właścicielem zakładu usługowego przez ponad 5 lat. Oprócz tego pracowała jeszcze gdzie indziej, więc nie można tutaj mówić, że nie ma doświadczenia jako kierownik.

Adam Bawor – podkreślił, że teraz mówimy o stażu pracy.

Barbara Lew – ona to rozumie, dlatego chce to umotywić. To, że się nie wlicza staż pracy do jej urlopu, to jest zupełnie coś innego. Jej doświadczenie na stanowisku kierowniczym, zgodne z kodem klasyfikacji zawodów jest.

Adam Bawor – odnosząc się do Pani B. L. prowadziła działalność gospodarczą ponad pięć lat. Mając to na uwadze zapytał, czy NIK wliczył tą działalność w staż pracy.

Barbara Lew – w staż pracy jeżeli chodzi o urlopy, to nie. Liczy się to po prostu inaczej.

Anna Rybak – proszę zauważyć, że gdyby organizator chciał puścić działalność gospodarczą, to by to wprost napisał. Jest mowa o stażu pracy, czyli o czymś co się zgodnie z prawem nie wlicza do działalności. Gdyby to miała być działalność gospodarcza to byłaby wprost ujęta.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli jest wybrana grupa osób, która się może o to ubiegać, bo pozostali nie.

Anna Rybak – ze stażu pracy z tego sformułowania wygląda na to, że mogą się ubiegać osoby, które mają wskazany okres na umowę o pracę, mają udokumentowane okresy na umowę o pracę.

Barbara Lew – zapytała, jak to jest z prowadzeniem stowarzyszenia.

Anna Rybak – tutaj mówimy o stażu pracy na umowę o pracę.

Barbara Lew – ona to rozumie, zwracając się do Pani radcy, jako że jest prawnikiem, to chciałyby żeby jej to wytłumaczyła.

Anna Rybak – zapytała, o co konkretnie Pani B. L. pyta.

Barbara Lew – pyta, ponieważ jest prezesem stowarzyszenia.

Anna Rybak – zapytała, czy na umowę o pracę.

Barbara Lew – nie wie, czy można być prezesem stowarzyszenia na umowę o pracę, jeżeli jest społecznikiem. Oczywiście że nie ma umowy.

Anna Rybak – to nie zostało to uwzględnione, ponieważ ma to być wykazane poprzez np. świadectwo pracy, zaświadczenie z zakładu pracy. Takie dokumenty były tutaj wskazane.

Krystyna Hundz – Bembenik – było napisane świadectwo pracy lub zaświadczenie z zakładu pracy, którego nie ma.

Adam Bawor – następnym zarzutem jest brak wezwania do uzupełnienia.

Krystyna Hundz – Bembenik – można się domyślać z dokumentów, że kwestionariusz osobowy zawiera dane z życiorysu i te dwa dokumenty jako CV.

Anna Rybak – tylko tutaj, to tak jak mówimy, że trzeba się domyślać. Albo się spełnia te wymogi, albo nie.

Krystyna Hundz – Bembenik – odnośnie stażu pracy, nie ma dokumentów.

Adam Bawor – Pani B. L. powołuje się na jakiś kod.

Barbara Lew – odpowiedziała, że tak.

Adam Bawor – zapytał, gdzie to jest zapisane.

Barbara Lew – wyjaśniła, że jest klasyfikacja zawodów.

Anna Rybak – zapytała Panią B. L. czy mówi o PKD.

Barbara Lew – odpowiedziała, że nie. Wystarczy wpisać klasyfikację zawodów w przeglądarce internetowej i wyskakuje.

Adam Bawor – zapytał, w czym ten kod był podany.

Barbara Lew – odpowiedziała, że kod jest podany w odwołaniu.

Adam Bawor – skupmy się na tym, czy jest podany w dokumentacji wymagany staż pracy. Niestety nie ma. Kolejno przeszedł do następnego zarzutu.

Krystyna Hundz – Bembenik – przytoczyła fragment skargi: „istota moich zarzutów, poza wadliwościami prawnymi, sprawdza się do skrajnie formalistycznego potraktowania złożonej przeze mnie dokumentacji i braku wezwania do uzupełnienia”.

Barbara Lew – dodała, że jeszcze jednego dokumentu nie było i nie wie dlaczego, przyjęte to zostało na wiarę. Napisała w CV i w tym liście jednocześnie, ponieważ uważa, że nie trzeba pisać kilku dokumentów, że ponadto spełnia wszystkie warunki punktu drugiego również opinię lekarską dotyczącą stanu zdrowia. Ona nie przedstawiała. Nie wie dlaczego na to nie zwrócono uwagi, ponieważ to jest bardzo ważna rzecz.

Anna Rybak – wskazała, że jest to w formularzu oświadczenia, jest to jedyny punkt trzeci, w którym nie trzeba było nic zakreślać i dlatego Pani uważa, że spełnia ten wymóg.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała ile to ogłoszenie wisiało.

Anna Rybak – miesiąc. Rozpatrzenie było 6 grudnia, a ogłoszenie wisiało od 5 listopada.

Krystyna Hundz – Bembenik – skarżąca zarzuca podstawę prawną. Myśmy poszli tym samym torem. Nie oceniamy podstawy prawnej, ponieważ nie możemy. Potem, że tak powie, jest tak jak w ogłoszeniu.

Adam Bawor – jeżeli podstawa prawna jest w porządku, to nie możemy nic i musimy odrzucić skargę, ponieważ nie mamy podstaw.

Barbara Lew – jeżeli chodzi o odrzucenie to się nie zgadza, ponieważ trzeba sprawdzić podstawę prawną.

Anna Rybak – ewentualnie można jeszcze przeanalizować dokumenty, które Komisja posiada z Komisji Rekrutacyjnej, jak Komisja oceniała.

Adam Bawor – szkoda, że na pierwszym spotkaniu to mu umknęło, bo był ciekawy różnicy w punktach i czym to było spowodowane, ponieważ tego akurat nie wiemy. Tylko, że my dalej nie analizujemy tego, ponieważ to nie jest w naszej kompetencji analizowanie Komisji Rekrutacyjnej, tylko mamy się skupić na skardze.

Krystyna Hundz – Bembenik – nie mamy dokumentów pozostałych kandydatów.

Anna Rybak – ona ma te dokumenty przy sobie i może je udostępnić tak jak obiecała. One są przygotowane do wglądu jak najbardziej.

Adam Bawor – to jest niezręczna sytuacja. Zwracając się do Pani B. L. powiedział, że mogła prawidłowo złożyć dokumenty. Nadawała by się na to stanowisko jak nikt inny.

Barbara Lew – tak jak mówiła, że bez sensu jest pisać życiorys od urodzenia itd., skoro pisze że wszystkie możliwe rzeczy ma. Po drugie czytając ustawę o działalności gok – ów ewidentnie jest napisane i tak jak powiedziała, została wprowadzona w błąd.

Adam Bawor – zapytał Pani B. L. czy się sugerowała ustawą, czy ogłoszeniem. To są dwie różne rzeczy.

Barbara Lew – jedno się z drugim wiąże. Jeżeli Dyrektor nie jest urzędnikiem, to jest logiczne że nie wchodzimy w tą ustawę, tylko wchodzimy w tamtą.

Anna Rybak – tylko, że w tamtej ustawie nie ma nic wbrew temu, co tutaj jest napisane.

Barbara Lew – jest cały konkurs opisany. Jak konkurs powinien wyglądać.

Adam Bawor – to już zostawiamy, my mamy opinię radcy prawnego. Sformułujemy jeszcze wniosek, żeby uzyskać opinię od niezależnego radcy prawnego.

Krystyna Hundz – Bembenik – zapytała jak to zrobić technicznie. Jeśli te dwa zarzuty nie leżą w naszej kompetencji od strony prawnej, kolejne uznajemy za zarzuty. Stan faktyczny jest oceniany przez nas, tak rozumie.

Anna Rybak – Komisja ocenia te zarzuty.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli co do tych terminów nie było wskazania.

Anna Rybak – może rzeczywiście było by dobrze, żeby pseudo małe wnioski w tym zakresie zasadne, niezasadne i sobie to przegłosować. Potem na tej podstawie będziemy mogli coś przygotować.

Krystyna Hundz – Bembenik – co do terminów, czyli odpowiedzi, wysłanych pism, zawiadomień nie było obowiązku, ponieważ nie przeszła kandydatka strony formalnej.

Adam Bawor – zapytał, czy to formułować dopiero jak będziemy mieć tą drugą opinię prawną.

Krystyna Hundz – Bembenik – ale dzisiaj możemy coś powiedzieć, na tyle na ile możemy.

Anna Rybak – potem się to Komisji też zapomni.

Adam Bawor – on to rozumie, ale jeżeli się rozjedzie ta opinia z tą co mamy, to dalej wszystko zmieni.

Anna Rybak – Komisja nie musi teraz formułować końcowego wniosku. Teraz mówimy pomocniczo o pozostałych zarzutach. Te dwa zarzuty zostawiamy na rozstrzygnięcie.

Krystyna Hundz – Bembenik – czyli w sprawie tych terminów i tego pierwszego zarzutu, który może nasza Komisja oceniać, to po prostu nie musiały być zachowane, a więc że tak powie, nie dotyczy. Czyli odrzucamy, przynajmniej ona. To nie jest, że tak powie istotne.

Barbara Lew – zaznaczyła, że to nie jest zarzut, tylko informacja. Ona zastanawia się tam tylko nad tym, dlaczego tak późno, to nie jest zarzut, że coś nie zrobili.

Anna Rybak – jeżeli Pani B. L. uważa, że to nie jest zarzut, to Komisja nie musi się nad tym zastanawiać.

Barbara Lew – dlaczego miała o tym nie napisać. Napisała bo zastanawia się dlaczego tak późno. Tutaj nie ma, że zarzuca jakiś termin. To jest pytanie i tyle. Nie jest to jako zarzut.

Anna Rybak – jeżeli to nie jest zarzut, to można przejść do kolejnego.

Adam Bawor – zapytał, co z tymi oświadczeniami. Uznajemy, że są dobre, czy niedobre.

Krystyna Hundz – Bembenik – są niekompletne, ponieważ nie są zakreślone. Są podpisane, złożone ale nie zakreślone. Jak nie ma takiego pojęcia jak zwykły formalizm, to nie ma.

Adam Bawor – my musimy się odnieść do tego co tamta Komisja zrobiła dobrze, czy zrobiła coś źle.

Krystyna Hundz – Bembenik – ona już do Komisji nie idzie, tylko do zarzutu.

Anna Rybak – to jest skarga na działanie Wójta, czyli na działanie całej Komisji.

Krystyna Hundz – Bembenik – jest to złożone niekompletnie.

Anna Rybak – sytuacja jest zerojedynkowa, spełnia albo nie spełnia.

Adam Bawor – zarządził głosowanie nad tym, czy oświadczenia są złożone prawidłowo.

Głosowanie nad tym, czy oświadczenia są złożone prawidłowo.

Wyniki głosowania: 2 głosy za tym, że te oświadczenia są złożone prawidłowo, 1 głos wstrzymujący się.

OŚWIADCZENIA SĄ ZŁOŻONE PRAWIDŁOWO

Adam Bawor – kolejnym zarzutem jest CV.

Krystyna Hundz – Bembenik – z tych dwóch dokumentów na pewno można wywnioskować życiorys, z kwestionariusza i z listu motywacyjnego, CV nie ma.

Adam Bawor – teraz są takie fajne CV ze zdjęciem kandydata. Niestety nie ma tego. Kolejno zarządził głosowanie.

Głosowanie nad tym, czy jest CV w dokumentach, czy nie ma.

Wyniki głosowania: 1 głos że jest CV, 1 głos że nie ma CV, 1 głos wstrzymujący się. Zdecydował głos Przewodniczącego.

BRAK CV W DOKUMENTACH

Adam Bawor – następnym zarzutem są dokumenty potwierdzające wymagany staż pracy. Zapytał członków Komisji, czy w przedłożonej dokumentacji widać dokument, który stwierdza, że Pani B. L. ma wymagany staż pracy, w tym 3 letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.

Krystyna Hundz – Bembenik – dokumentu nie ma, ale jest na podstawie listu motywacyjnego.

Anna Rybak – ale czy jest dokument, musicie Państwo czytać wprost to ogłoszenie.

Stanisław Szpytma – jest to zaświadczenie z ZUS – u.

Adam Bawor – zapytał, gdzie na tym dokumencie jest potwierdzenie o 3 – letnim stażu pracy na stanowisku kierowniczym, ponieważ on tego nie widzi.

Stanisław Szpytma – są tam jeszcze inne dokumenty, które by wskazywały na to, że była Pani B. L. prezesem stowarzyszenia.

Adam Bawor – my nie mówimy o stowarzyszeniu.

Stanisław Szpytma – to jest stanowisko kierownicze, wszystkie sprawozdania to pokazują.

Adam Bawor – rozumie do czego Pan Stanisław zmierza i on wie, że Pani B; L. jest prezesem stowarzyszenia, tylko w ogłoszeniu wyraźnie jest napisane.

Anna Rybak – w ogłoszeniu jest wyraźnie napisane, że mają to być kopie dokumentów potwierdzające wymagany staż pracy np. świadectwo pracy lub zaświadczenie z zakładu pracy potwierdzone za zgodność z oryginałem przez kandydata.

Głosowanie nad tym, czy są dokumenty potwierdzające staż pracy – w tym 3 letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.

Wyniki głosowania: 2 głosy za tym, że nie ma takich dokumentów, 1 głos wstrzymujący się.

BRAK DOKUMENTÓW POTWIERDZAJĄCYCH WYMAGANY STAŻ PRACY

Adam Bawor – załączony dokument, to nie jest dokument potwierdzający staż pracy. To jest w pewnym sensie jakiś, ale nigdzie nie pisze, że na stanowisku kierowniczym. Trzeba by dalej dochodzić, wchodzić w te struktury jakiś kod.

Barbara Lew – było by to zgodne z tą drugą ustawą, z ustawą o działalności gospodarczej – ów. W tym liście jest napisane, że prowadziła przez 5 lat działalność zatrudniając pracowników oraz zajmując się tymi wszystkimi zadaniami itd.

Adam Bawor – on to wszystko wie.

Barbara Lew – również, że pracuje w administracji.

Adam Bawor – kolejnym zarzutem jest to, czy Komisja miała obowiązek wezwać do uzupełnienia dokumentów. On to na pierwszym spotkaniu sugerował członkom Komisji i pytał, dlaczego nie poszli w tym kierunku. Oni się sugerowali tym, że w ogłoszeniu było wyraźnie napisane, że choćby brak jednego dokumentu dyskwalifikuje kandydata. Cały czas oni brali pod uwagę co jest w ogłoszeniu, a nie co można było tak po ludzku zrobić.

Barbara Lew – jeżeli wzięlibyśmy pod uwagę tą drugą ustawę, to Komisja miała obowiązek.

Anna Rybak – póki co, Komisja ma jej opinię i ona jest dla Komisji wiążąca. Jeżeli będzie inna opinia, wówczas będzie mogła Komisja nad tym ponownie dyskutować.

Głosowanie nad tym, czy Komisja miała obowiązek wezwać do uzupełnienia.

Wyniki głosowania: 2 głosy za tym, że nie miała takiego obowiązku, 1 głos że miała taki obowiązek.

KOMISJA NIE MIAŁA OBOWIĄZKU WEZWAĆ DO UZUPEŁNIENIA

Adam Bawor – ostatnim zarzutem jest to, że Pani B. L. nie została poinformowana w żaden sposób o rozstrzygnięciach Komisji.

Barbara Lew – napisała o tym dlatego, że gdyby było 20 osób to ona to rozumie. Podany jest jej telefon i wystarczyło zadzwonić. Uważa, że to nie jest zbrodnia, że ktoś by do niej zadzwonił, że nie przeszła. Tutaj chodzi o taką ludzką zwykłą życzliwość.

Anna Rybak – dobrze, ale skupmy się na tym, czy Komisja miała obowiązek, czy nie miała.

Barbara Lew – ona chciała podkreślić tylko, że coś takiego było i tyle.

Anna Rybak – czyli to nie jest zarzut.

Barbara Lew – uważa, że nie.

Anna Rybak – w takim razie, skoro to nie jest zarzut, to Komisja nie musi tego rozpatrywać.

Barbara Lew – jeszcze raz podkreśliła, że gdyby to było 20 osób to to rozumie, ale było 3 osoby i tak po prostu można było po ludzku zadzwonić.

Adam Bawor – wiemy wszyscy o co chodzi.

Urszula Cwynar – podała wyniki z przeprowadzonych głosowań.

Adam Bawor – zwracając się do Pani B. L. powiedział jej, że jeżeli czegoś nie wiedziała, to mogła kogoś poprosić o przeglądnięcie, czy ma wszystko prawidłowo.

Barbara Lew – nie pomyślała o tym.

Adam Bawor – zastanawia się jak to zrobić, żeby uzyskać opinię innego radcy prawnego. Jeżeli to przyjdzie na niego, to on może poszukać jakiegoś radcę prawnego. Zapytał czy on ma to zrobić, czy ktoś by chciał z członków Komisji. To by trzeba w miarę szybko zrobić i zapytał czy Komisja musi mieć zgodę. Radca prawny na pewno za taką opinię zechce jakieś wynagrodzenie. Czy Urząd Gminy za to zapłaci, czy musimy czekać na zgodę Wójta.

Stanisław Szpytma – prędzej by optował za tym stanowiskiem, żeby zajął się tym radny Adam Bawor.

Adam Bawor – zapytał, czy ma prosić Panią B. L. o zgodę żeby przekazać tę skargę innemu radcy prawnemu, ponieważ on też musi się do czegoś odnieść.

Anna Rybak – myśli, że bez tego dokumentu mogło by się obejść, chyba że Pani B. L. wyraża zgodę. To jest wyłącznie analiza prawna.

Adam Bawor – tak, ale musi coś powiedzieć, do czego.

Anna Rybak – jako załączniki idzie zarządzenie Nr 77/21 i pytanie brzmi, czy wadliwa podstawa prawna o pracownikach samorządowych eliminuje ten akt.

Adam Bawor – chodzi o to, żeby on też dobrze wytłumaczył o co mu chodzi.

Barbara Lew – przeprosiła, że się wtrąca, ale może wystarczy uzasadnienie ze skargi. Jej się rozchodzi o to, żeby ktoś spojrział, czy to jest zgodnie z prawem, czy nie. Dodała, że jeżeli się te dwie ustawy pojawiły w ogłoszeniu, to ona została wprowadzona w błąd, co nie powinno być przy ogłoszeniu.

Adam Bawor – zapytał Pani B. L., czy brała pod uwagę to co jest w ustawie, czy to co jest w ogłoszeniu jak pisała te papiery.

Barbara Lew – ona przeczytała ogłoszenie, potem sięgnęła do ustawy w jaki sposób ma to wyglądać i tam pisze dokładnie o tym, że 3 dni mają w razie jakby czegoś nie było, i tyle.

Krystyna Hundz – Bembenik – zwracając się do Pani B. L. zapytała, czy jak składała dokumenty, to nie brała pod uwagę innych ustaw.

Barbara Lew – odpowiedziała, że nie. Tylko i wyłącznie o działalności gok – ów.

Krystyna Hundz – Bembenik – składa się dokumenty na wolne stanowisko urzędnicze, według tego ogłoszenia i ma się dokumenty. Te dokumenty składa się jako te, które powinny być w tym konkursie.

Barbara Lew – w tym konkursie na dyrektora GOK – u.

Krystyna Hundz – Bembenik – tak.

Barbara Lew – nie jako na urzędnika, tylko na dyrektora GOK – u.

Krystyna Hundz – Bembenik – podeszła Pani do tego ogłoszenia. Nawiązała do podstawy prawnej ogłoszenia o konkursie i dlatego myśli, że jest to uzasadnione, żeby w taki sposób iść.

Anna Rybak – znalazła artykuł, że do biegłych może wnioskować Komisja Rewizyjna. Wydaje się jej jednak, że to jest już kwestia porozmawiania z Panem Wójtem. Myśli, że on nie będzie miał nic przeciwko, żeby taka opinia była.

Adam Bawor – zechce w tej sprawie z Panem Wójtem porozmawiać. Jeżeli Pan Wójt mu na to pozwoli, to wystąpi o taką opinię. Dodał, że jeżeli ma się tym zająć, to się tym zajmie.

Krystyna Hundz – Bembenik – poprosiła, żeby radny Adam Bawor się tym zajął.

Anna Rybak – może członkowie Komisji chcą sobie jeszcze dokładnie określić, co ta opinia powinna zawierać.

Adam Bawor – chodzi o zarządzenie Nr 77/21 i 91/21.

Anna Rybak – uważa, że zarządzenie Nr 91/21 można teoretycznie rozpatrzyć, ale to jest już poza granice skargi. Mowa jest o wadliwości zarządzenia Nr 77/21.

Adam Bawor – zapytał czy to dobrze rozumie, czy Wójt miał takie prawo, że mógł sobie powołać Komisję, bo miał. Tylko czy wtedy musiał się powołać na to zarządzenie, czy mógł sobie wybrać komisję jaką chciał.

Anna Rybak – to jest pierwsza rzecz, czy organizator, czyli Wójt mógł swobodnie kształtować warunki.

Adam Bawor – poprosił Panią radcę, żeby mu sformułowała te pytania do innego prawnika. Tylko same pytania z jakimi on się ma do niego zwrócić, żeby to rozwiązało wątpliwości. Chodzi mu o to, żeby czegoś nie namieszał i w konsekwencji źle zapytał.

Krystyna Hundz – Bembenik – generalnie się odnosimy do zarządzeń.

Adam Bawor – jeżeli ta analiza prawna jest błędna według innego prawnika, to automatycznie tamto wszystko nie ma sensu.

Barbara Lew – zapytała, czy mogła by dostać do informacji te sformułowane pytania. Uważa, że to nie powinno być problemem.

Adam Bawor – myśli, że tak. Odnosząc się do członków Komisji zapytał, czy możemy rozpowszechniać tą opinię prawną Pani Anny Rybak. Zapytał, czy możemy to Pani B. L. udostępnić.

Krystyna Hundz – Bembenik – uważa, że można.

Stanisław Szpytma – również uważa, że można.

Krystyna Hundz – Bembenik - poprosiła o podsumowanie pracy w dniu dzisiejszym Komisji.

Adam Bawor – jeżeli ta opinia prawna jest w porządku, to pewnie z jednym wyjątkiem oświadczenia, odrzucamy całą skargę Pani B. L.

Ad. 3. Zamknięcie posiedzenia komisji.

W związku wyczerpaniem porządku posiedzenia Komisji, Z - ca Przewodniczącego Komisji Skarg Wniosków i Petycji Adam Bawor zakończył posiedzenie Komisji i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

INSPEKTOR
Urszula Cwynar
mgr Urszula Cwynar

Bawor Adam